

NR 2/2015 (2)

MODELOWE RADY

MIESIĘCZNIK RAD DZIAŁALNOŚCI
POŻYTKU PUBLICZNEGO



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SPLOT RAD DLA RAD

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Szanowni Państwo,

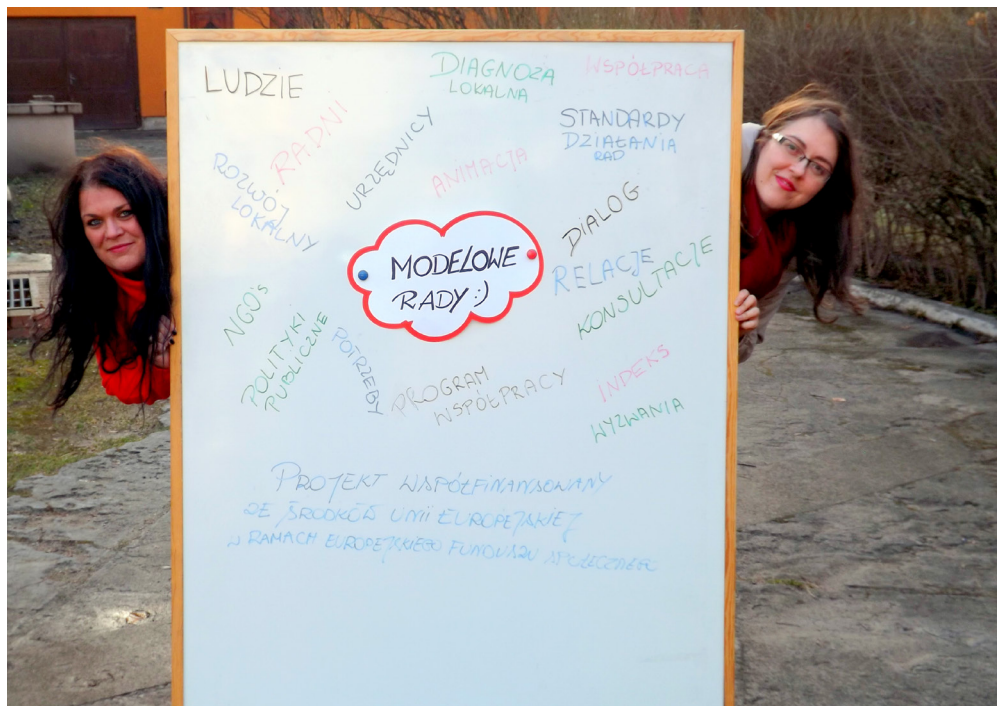
oddajemy w Wasze ręce drugi numer miesięcznika „Modelowe Rady”, pisma które ma na celu popularyzację Rad Działalności Pożytku Publicznego. Pismo kierujemy do przedstawicieli sektora samorządowego oraz sektora pozarządowego, w nadziei iż będzie ono przestrzenią rozwoju dialogu między nimi, jak również platformą do wymiany doświadczeń.

Tematem przewodnim drugiego numeru są oczywiście Rady Działalności Pożytku Publicznego - jednakże w tym numerze skupimy się głównie na nowo powstających Radach. Zdajemy sobie sprawę, że wszystkie niezbędne kwestie związane z tworzeniem Rady zawarte są w Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, która jasno określa: zadania, skład, sposób powoływania oraz rolę Rady - ale to tylko teoria. A dla nas ważniejsza od teorii jest praktyka. Stąd w II wydaniu będą mogli Państwo przeczytać o **Modelowych Radach**, czyli o aspektach formalnych i prawnych powstawania Rad, w kontekście modelu współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi. W numerze znajdują Państwo również wywiady z tymi, którzy są właśnie na etapie powoływania Rady. **Po co nam Rady?** i kto wie lepiej o wyzwaniach, trudnościach, jak nie Ci, którzy podjęli się jej powołania. Chcemy również, aby zobaczyli Państwo perspektywę dwóch stron, zarówno przedstawicieli strony samorządowej jak i pozarządowej - będą Państwo mieli niepowtarzalną szansę sami ocenić jak bardzo róż-

ne są te spojrzenia, a może jak bardzo do siebie zbliżone. Jak wiadomo w każdej sferze życia niezwykle ważne jest doświadczenie, dlatego „starszyzna” w numerze kieruje **porady dla Rady** młodszego pokolenia. Co według nich jest najważniejsze, czy aby na pewno **diagnoza to (nie) potrzebna pootrzeba?** Na czym najbardziej należy się skupić? Jak podejść do tematu? - bo jak wiadomo teoria a życie życiem. Dowiemy się również tak naprawdę **ile jest pożytku z Rady Pożytku i na co komu Samocena?** Pokażemy również dobre praktyki, bo z czego oprócz doświadczeń innych, czerpać dla siebie, jak nie z dobrych praktyk właśnie. Dla Państwa także rozmowa z przedstawicielem Rady „Krajowej” gdzie spojrzymy **od ogółu do szczegółu na tworzenie nowych i umacnianie roli istniejących RDPP w Polsce**, oraz **animacja nowych Rad od kuchni**, czyli wywiad z dolnośląskimi animatorkami, które animacją powoływania nowych Rad zajmują się na co dzień.

Mamy nadzieję, że II wydanie miesięcznika Modelowe Rady będzie dla Państwa nie tylko kolejną przeczytaną „gazetą”, ale przede wszystkim pewnego rodzaju źródłem inspiracji do tego, by powoływać nowe Rady, jak również do tego, by zmieniać na lepsze już te funkcjonujące.

Życzymy udanej lektury.
koordynatorki projektu w województwie dolnośląskim
Agnieszka Szuba i Karolina Małąg



Bezpłatny miesięcznik Rad Działalności Pożytku Publicznego

Wydawca: **Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych**, pl. Solidarności 1/3/5, pok.415, 53-661 Wrocław

Miesięcznik wydawany w ramach projektu “Modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Animacja nowych Rad od kuchni

Projekt „Modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego” zakłada utworzenie nowych Rad Działalności Pożytku Publicznego (RDPP) na szczeblu gmin, powiatów, województw. Za proces ich tworzenia odpowiadają animatorzy i animatorki zaangażowani w czterech województwach: łódzkim, śląskim, dolnośląskim i opolskim. W tym wydaniu podejrzmy pracę animatorek nowych Rad z województwa dolnośląskiego.

Zanim dowiemy się w praktyce jak wygląda ich praca - kilka słów w „teorii”. Animacja pochodzi ze słowa anime - łac. ożywiać. Praca animacyjna w projekcie to po prostu taka działalność, która łącząc elementy pracy doradczej, coachingowej i edukacyjnej ożywia konkretną społeczność. Jest więc skierowana do przedstawicieli/lek organizacji pozarządowych oraz do samorządu w gminie, powiecie lub województwie, tak aby w rezultacie utworzyć organ opiniodawczy i doradczy, jakim jest Rada Działalności Pożytku Publicznego. Również etapy pracy nad tworzeniem nowych Rad nie różnią się od „typowych” etapów pracy animacyjnej:

1. identyfikacja animowanych środowisk i zbieranie informacji,

2. diagnoza problemów lokalnych, określenie ich rozwiązań w kontekście powołania RDPP,

3. tworzenie, formalizowanie i wspieranie grupy inicjującej powołanie RDPP.

Dopiero po powołaniu RDPP animator/ka bądź doradca/czyni pomaga grupie w planowaniu jej działań i strategii, umacnia i wspiera RDPP w realizowanych działaniach oraz dokonuje ewaluacji tych działań.

Jak wygląda praca animatorek nowych Rad Działalności Pożytku Publicznego i z jakimi wyzwaniem się one spotykają - o tym opowiadają Karolina Małąg, Anna Guźda i Honorata Ziubrak z Regionalnego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Z jakimi trudnościami spotykacie się najczęściej podczas pracy animacyjnej przy tworzeniu nowej Rady Pożytku?

Honorata Ziubrak: *To co jest bardzo ważne przy pierwszych kontaktach zwłaszcza z samorządem, ale również z przedstawicielami NGO, to mówienie językiem korzyści. Zarówno jedna, jak i druga strona najczęściej pyta - co będziemy mieli z tego, że taka Rada u nas powstanie, jaką korzyść będzie mieć z tego konkretny sektor? Ten język korzyści musi być często inaczej formułowany. Na to trzeba być przygotowanym.*

Karolina Małąg: *Kolejna trudność to „ukryte” bądź „jawne” konflikty występujące w środowisku lokalnym. Ten problem dotyczy głównie przedstawicieli III sektora i z pewnością nie pomaga w naszej pracy oraz partnerskim traktowaniu się.*

Anna Guźda: *Najczęściej stoję przy dylemacie, który dotyczy tego, że organizacje pozarządowe są zbyt słabe na utworzenie takiego ciała dialogu pomiędzy samorządem a organizacjami pozarządowymi. Dotychczas dane organizacje nie zbudowały takich kompetencji, które realnie mogą kreować współpracę. Ponadto dostrzegam, że jednak ta współpraca pomiędzy dwoma sektorami dzieje się w sposób wyłącznie spontaniczny, ad hoc, a nie uporządkowany, bez określonego celu.*



Honorata Ziubrak, RCWIP

Wśród wyzwań dotyczących współpracy między samorządem a organizacjami pozarządowymi podczas tworzenia Rad animatorki zgodnie wymieniają: zrozumienie specyfiki obu sektorów, otwartość na drugą „stronę”; wzajemne zrozumienie potrzeb i problemów; jakość komunikacji między sektorami; ustalenie wspólnego celu powołania Rady; ustalenie wspólnej wizji i roli Rady; zbudowanie zespołu w Radzie – osób, których synergia pracy zamiast $2+2 = 4$ daje aż 10! – *dla nas to przecież nie tylko praca z grupą, ale praca całego zespołu przedstawicieli/lek rady miejskiej, prezydenta/burmistrza/wójta oraz organizacji pozarządowych; bazowanie na własnych zasobach i kompetencjach wszystkich członków Rady.*

Od czego zależy powodzenie tworzenia Rady Pożytku i co na to wpływa?

Karolina Małąg: *Jest kilka czynników wpływających na powodzenie utworzenia Rady, są to m.in.: dobre relacje w środowisku, przeprowadzona diagnoza lokalna przedstawiająca „obraz” wyzwań, problemów, potrzeb współpracy pomiędzy JST a NGO, wspólna jej wizja, oraz lider tego procesu.*

Anna Guźda: *Jest to potencjał ludzi – na pewno szalenie istotne jest dla Rad nowotworzonych, świeżych - takie indywidualne i zespołowe podejście, żeby uczyć się od najlepszych, od takich Rad Pożytku, które już mają za sobą małe sukcesy albo porażki, z których wyciągnęli wnioski. Dodałabym również element związany z otwartością na wzajemną wymianę doświadczeń, spotkania, szkolenia w szerszym gronie np. międzyregionalnym, wojewódzkim. To pozwala na wzmocnienie wiedzy poszczególnych członków i członkiń Rad. Mocno to wybrzmiało od samych członków/członkiń Rad podczas naszego ubiegłego III Forum Rad Działalności Pożytku Publicznego.*



Anna Guźda, RCWIP



Karolina Małąg, RCWIP

Co dla Was jako animatorek nowych Rad Pożytku jest inspirujące i ciekawe podczas Waszej pracy animacyjnej?

Honorata Ziubrak: *Dla mnie spotkania Rady to po prostu spotkania trzech stron przy wspólnym stole, „aby było łatwiej i lepiej”- ciekawie i inspirująco jest wtedy, kiedy to się faktycznie udaje.*

Karolina Małąg: *Ciekawe jest to, że wnioski z dyskusji między nimi są bardzo zbliżone, choć każda ze stron prezentuje je ze swojej perspektywy, że osoby które wcześniej podchodziły sceptycznie do tworzenia Rady teraz liderują tym procesem oraz że podczas dyskusji nt. tworzenia Rady uczestnicy przy tej okazji poznają się, zacieśniają się relacje – a one stanowią podstawę do wspólnego działania.*

Anna Guźda: *Ha,ha! Uwielbiam odpowiadać na to pytanie! Inspirujące jest zawsze dla mnie to, że ludzie zaczynają się wzajemnie rozumieć, to widać, zmienia się nawzajem stosunek do siebie – łagodnieje komunikacja pomiędzy nimi. Jako animatorka uważam, że ciekawe jest każde ze spotkań, nie chodzi mi o te wirtualne poprzez skype czy telefon, ale właśnie tych w terenie, gdzie ludzie uczą się siebie, uczą się dyskutować o własnych trudnościach, uczą się argumentować swój głos. Ciekawe jest dla mnie również to, że niejednokrotnie dostrzegam wiele szczegółów, które zadziały się na spotkaniu, wiele poruszanych wątków w.... drodze powrotnej w samochodzie, wtedy dokonuję takiej retrospekcji spotkania na świeżo i to jest dla mnie jako animatorki kawał wiedzy, którą wykorzystuję podczas kolejnych spotkań z Radą. Dzięki temu brniemy do przodu!*

Rozmawiała: Sylwia Matuszko, RCWIP

Od ogółu do szczegółu...

...czyli co na temat tworzenia nowych i umacnianiu roli istniejących RDPP na szczeblu wojewódzkim, powiatowym oraz gminnym sądzi Krzysztof Balon - współprzewodniczący RDPP ze strony pozarządowej, Przewodniczący Rady Programowej Wspólnoty Roboczej Związków Organizacji Socjalnych WRZOS?



Tworzyć czy nie tworzyć RDPP?

Z mojego punktu widzenia to retoryczne pytanie – oczywiście tak. Rady stanowią ważny element demokracji uczestniczącej. Demokracja, jak wiadomo, nie jest niestety „dana raz na zawsze”, wręcz odwrotnie, trzeba stale troszczyć się o jej istnienie i rozwój.

Jak w Pana opinii wpływają one na rozwój lokalny?

Rzetelna ocena wpływu rad na rozwój lokalny możliwa będzie zapewne dopiero po dłuższym okresie ich funkcjonowania. Osobiście jestem w tej kwestii optymistą, jakkolwiek zdarzają się również przypadki rad „fasadowych”.

Czy RDPP mają realną szansę na kreowanie polityk publicznych w Polsce – czy to dobry kierunek i czy właśnie taką drogę powinny obierać? Czy jednak nie?

Z prawnego punktu widzenia RDPP to organ „opiniodawczo-doradczy” Rządu czy też „konsultacyjny i opiniodawczy” samorządu terytorialnego. Jednak choćby ze względu na swój skład Rady tworzą przestrzeń dialogu obywatelskiego pomiędzy sektorem pozarządowym a administracją rządową i samorządową. Jakkolwiek

samo „kreowanie” polityk publicznych na poziomie regionalnym i lokalnym jest zarezerwowane dla organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego, Rady mogą i powinny mieć wpływ na treści ale też jakość polityk publicznych i sposób ich kreowania – powinny na przykład współtworzyć dobre mechanizmy konsultacji społecznych i monitorować rzetelność prowadzonych konsultacji.

Jak z poziomu centralnego postrzegany jest rozwój RDPP w Polsce?

Tworzenie nowych i umacnianie roli istniejących RDPP na poziomie regionalnym i lokalnym jest z punktu widzenia „krajowej” RDPP absolutnie niezbędne. Trudno inaczej wyobrazić sobie praktyczną realizację zasady subsydiarności. „Krajowa” RDPP już obecnie przekazuje część swoich kompetencji na Rady wojewódzkie i mam nadzieję, że w przyszłości trend ten będzie się umacniał.

Gdzie RDPP powinny być za 5 lat na arenie społeczno-gospodarczo-politycznej?

Sądzę, że dobrą drogą rozwoju byłoby tworzenie mieszanych ciał dialogu społeczno-obywatelskiego, na poziomie wojewódzkim na przykład w oparciu o aktywność wojewódzkich komisji dialogu społecznego i rad działalności pożytku publicznego. Bardzo interesujące są doświadczenia Francji z konstytucyjnie umocowanymi Radami Gospodarczo-Społeczno-Ekologicznymi na poziomie regionalnym i centralnym.

Jakich porad udzieliłby Pan dla nowo tworzących się Rad?

Nie śmiałybym doradzać, może tylko kilka refleksji... Po pierwsze, rady często są – niestety – traktowane jako reprezentacja III sektora. Jednym z powodów tego stanu rzeczy jest słabość struktur federacyjnych sektora obywatelskiego. Niektóre z istniejących federacji zostały „wytworzone” w ramach konkretnego projektu, po zakończeniu którego aktywność ich gwałtownie spada. Jednak wszędzie tam, gdzie istnieją silne, stabilne federacje należałoby rozwijać systematyczną współpracę pomiędzy nimi a RDPP, współpracę skierowaną na rozwiązywanie konkretnych problemów organizacji społeczeństwa obywatelskiego a przede wszystkim ich „grup docelowych”.

Po drugie, RDPP powinny jak najszerszej udostępniać wyniki swoich prac i konsekwentnie rozmawiać, dyskutować o nich z przedstawicielami organizacji pozarządowych – szczególnie tych, których przedstawiciele nie zasiadają w Radach. W trakcie bieżącej kadencji ogólnopolskiej RDPP z powodzeniem praktykujemy kwartalne spotkania części pozarządowej Rady z organizacjami nie reprezentowanymi w RDPP. Spotkania te są źródłem inspiracji dla prac Rady, w szczególności w zakresie rozwiązań prawnych i administracyjnych ułatwiających funkcjonowanie sektora obywatelskiego. Po trzecie, doświadczenie pokazuje, że tworzenie w ramach rad zespołów problemowych i dobra obsługa administracyjna ich działań dobrze wpływają na efekty prac RDPP.

Jako Rada przy MPiPS objęliście Państwo patronatem 3 projekty których wsparcie kierowane jest do funkcjonujących i nowo powstających rad, projekty które swoją skalą objęły łącznie 12 województw. Jakie zmiany Pana zdaniem mogą zająć dzięki realizacji tych projektów?

Przede wszystkim chciałbym podziękować organizacjom

realizującym te projekty – w 12 województwach są to organizacje członkowskie sieci SPLOT – iż podjęły się tego ważnego a zarazem trudnego zadania. W ramach naszego patronatu wspólnie z Departamentem Pożytku Publicznego MPiPS wspieramy działania projektowe poprzez obecność członków RDPP na spotkaniach oraz poprzez współorganizację spotkań wojewódzkich RDPP z Radą ogólnopolską 18 i 19 czerwca br. Do najważniejszych efektów, generujących pozytywne zmiany w praktyce działania Rad, zaliczyłbym upowszechnienie standardów ich działania wytworzonych w ramach projektów ale także wyposażenie członków rad reprezentujących zarówno sektor publiczny jak i pozarządowy w wiedzę niezbędną do pełnienia ich funkcji. Jestem przekonany, że projektowe wsparcie funkcjonowania RDPP przyniesie bardzo pozytywne efekty, zarówno „na dziś”, jak i poprzez zainicjowanie długofalowej dyskusji o roli i sposobie funkcjonowania Rad w przyszłości.

Rozmawiała: Agnieszka Szuba, RCWIP

Modelowe Rady

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (zwana dalej Ustawą) w art. 41e mówi, iż w powiecie lub gminie może być utworzona Rada działalności pożytku publicznego (zwana dalej Radą). Entuzjaści budowania systemowych modeli kreowania rozwoju lokalnego mówią skoro ustawa nazywa i pozwala tworzyć rady to zakładajmy je. Pragmatycy widzą w tle dyskusje, spory, zajmowanie czasu dialogiem, który nie koniecznie będzie konstruktywny.

Doświadczenia z perspektywy pierwszych lat funkcjonowania Rad pokazują, że obydwie strony mają rację. Czym się więc kierować podejmując decyzję o tworzeniu Rad? Wydaje się, że warto, a nawet należy poszukać argumentów praktycznych leżących także poza paragrafami mówiącymi o tworzeniu i funkcjonowaniu rad. Z pomocą przychodzi Model współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi (zwany dalej Modelem) wypracowany przez partnerstwo Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Fundacji Instytut Spraw Publicznych, Collegium Civitas, Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Związku Miast Polskich oraz Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Model bardzo praktycznie porządkuje i kierunkuje organizację współpracy społeczników i administracji publicznej w ramach trzech płaszczyzn:

1. Współpraca jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych w zakresie tworzenia polityk publicznych;

2. Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi w zakresie realizacji zadań publicznych;

3. Infrastruktura współpracy, tworzenie warunków do społecznej aktywności.

Wymienione trzy bardzo duże płaszczyzny współpracy omówione poniżej w wybranych sferach wymagają posiadania swojego patrona i koordynatora. W niemal każdym urzędzie jest osoba, której bliżej kompetencyjnie oraz emocjonalnie do organizacji pozarządowych. Czasem są to nawet osoby lub w dużych miastach wydziały delegowane do tej sfery. Skala jednakże wyzwań wynikających z wymienionych płaszczyzn w aspektach finansowych, formalno – prawnych, etycznych, komunikacyjnych, branżowych i strategicznych dla danej JST jest tak duża, że żaden nawet najbiegły urzędnik oraz super wydział nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć organizacji wymienionych płaszczyzn.

Kontekst niewydolności wydziału wynikać będzie z prostej przestanki tj. naturalnego zdominowania współpracy poprzez jedną czyli urzędową perspektywę. W związku z powyższym utworzenie Rady stanowić może bezpośrednią odpowiedź na powyższe wyzwanie.

Spójrzmy więc na wybrane szczegóły współpracy i w ich kontekście możliwe miejsce dla Rad:



Ustawa w art. 5 punkt 3 definiuje zasady współpracy: pomocniczości, partnerstwa, suwerenności stron, efektywności, jawności i uczciwej konkurencji. Co one oznaczają w praktyce, można posłużyć się interpretacjami zawartymi w Modelu. Jednakże żaden model nie jest w stanie zinterpretować, że na szczeblu gminy X w danym okresie czasowym zasady mogą oznaczać:

- pomocniczość: przygotowanie nauczycieli i rodziców do prowadzenia szkoły w formule stowarzyszenia,
- partnerstwo: ponoszenie przez gminę lub powiat współodpowiedzialności za rzetelne prowadzenie rozliczeń projektów poprzez np. edukację księgowych obsługujących organizacje pozarządowe,
- efektywność: konieczność dookreślenia standardu pracy świetlicy środowiskowej ponieważ koszt jej prowadzenia nie powinien skutkować niską jakością zajęć.

W powyższym kontekście pojawia się pytanie kto na szczeblu lokalnym powinien zadbać o tworzenie tych interpretacji, a następnie być ich strażnikiem oraz dokonać ewaluacji. Utworzenie Rady jest dobrym wyjściem do stworzenia ciała, które z wrażliwością na stronę publiczną i pozarządową zadba w praktyce o wdrażanie wymienionych ustawowych zasad współpracy.

Płaszczyzna w zakresie tworzenia polityk publicznych.

Na szczeblu gmin i powiatów każdego roku powstaje szereg dokumentów prawa lokalnego, część z nich ma charakter strategiczny. Ustawa w art. 5 ust. 2 pkt. 3) mówi wprost, że samorząd konsultuje z organizacjami (...) projekty aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji. Pkt. 4) pokazuje, że te konsultacje mogą być prowadzone z Radami, w przypadku ich utworzenia. Podstawowym dokumentem dla organizacji jest roczny program współpracy. Obok tego aktu mamy takie dokumenty jak program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych czy strategię rozwoju lokalnego. Są to dokumenty, których efektywność, a nawet możliwość wdrożenia jest uzależniona wprost od współpracy z organizacjami pozarządowymi. Zatem Rady będą tu doskonałym narzędziem aby na szczeblu małej gminy być stroną, która w pełni zaspokoi potrzebę uzyskania głosu środowiska pozarządowego i wywiązania się z obowiązku ustawowego. Na szczeblu większych gmin oraz w powiatach Rady mogą i powinny obok tworzenia swojego stanowiska pełnić rolę koordynatora procesu konsultacji z organizacjami, które mają kompetencje w danej dziedzinie. Pojawia się pytanie, które z „mniejszych” często uchwalanych doraźnie dokumentów normatywnych dotyczą działalności statutowej. Czy zwolnienie z opłat targowych, podczas giełdy staroci dotyczy organizacji? Jeśli spojrzymy na fakt, że w danej gminie działają organizacje zajmujące się promocją historii oraz rozwojem przedsiębiorczości, to odpowiedź jest jednoznaczna na tak. Niekoniecznie urzędnik może być nawet świadomy tej sytuacji więc istnienie Rady pozwoli zabezpieczyć i zadbać o sam fakt przeprowadzenia konsultacji oraz dobór formy tych konsultacji (czasem wystarczy rozmowa, a innym razem konieczne spotkanie plenarne).

dowego i wywiązania się z obowiązku ustawowego. Na szczeblu większych gmin oraz w powiatach Rady mogą i powinny obok tworzenia swojego stanowiska pełnić rolę koordynatora procesu konsultacji z organizacjami, które mają kompetencje w danej dziedzinie.

Pojawia się pytanie, które z „mniejszych” często uchwalanych doraźnie dokumentów normatywnych dotyczą działalności statutowej. Czy zwolnienie z opłat targowych, podczas giełdy staroci dotyczy organizacji? Jeśli spojrzymy na fakt, że w danej gminie działają organizacje zajmujące się promocją historii oraz rozwojem przedsiębiorczości, to odpowiedź jest jednoznaczna na tak. Niekoniecznie urzędnik może być nawet świadomy tej sytuacji więc istnienie Rady pozwoli zabezpieczyć i zadbać o sam fakt przeprowadzenia konsultacji oraz dobór formy tych konsultacji (czasem wystarczy rozmowa, a innym razem konieczne spotkanie plenarne).

Płaszczyzna współpracy w zakresie realizacji zadań publicznych

Definiowanie standardów usług, wybór zadań zleczanych w trybie wieloletnich umów na realizację zadań publicznych, kryteria wyboru zadań, zasady doboru członków do komisji konkursowych, sposób promocji konkursów, zasady korzystania z mienia komunalnego, uzyskanie patronatów czy wreszcie wybór przez gminę lub powiat partnerów projektowych to tylko niektóre wyzwania, z którymi mierzą się organizacje i urzędy. Zarządzanie tą sferą ad hoc powoduje konflikty i nieustanne napięcia. Utworzenie Rady nie będzie panaceum, które momentalnie zaspokoi powyższe potrzeby ale niewątpliwie nazywa konkretny podmiot, który ma mandat aby uregulować, a następnie monitorować i ewaluować tę ogromną sferę współpracy.

Płaszczyzna infrastruktury współpracy i tworzenie warunków do społecznej aktywności

Sektor organizacji pozarządowych w danej gminie lub powiecie może być dobrym usługodawcą, kreatorem aktywności, pomocnikiem w rozwiązywaniu napięć społecznych lub pełnić inną rolę. Niezależnie od wybranej funkcji, która dobrze jeśli jest określana wspólnie z Radą, konieczne jest stałe wzmacnianie potencjału sektora. Właśnie Rada mająca mandat i ulokowana w systemie prawnym jako swego rodzaju doradca burmistrza, wójta czy prezydenta powinna definiować możliwe formy wzmacniania sektora np. poprzez utworzenie funduszu wkładów własnych lub zdefiniowanie kompetencji pełnomocnika ds. organizacji pozarządowych.

Spojrzenie na pomysł utworzenia Rady działalności pożytku publicznego poprzez Model współpracy organizacji pozarządowych z administracją publiczną, który porządkuje i kierunkuje współpracę pozwala krytycznie określić i podjąć decyzję o utworzeniu Rady lub poszukiwaniu innego modelu współdziałania dwóch sektorów życia publicznego.

Tekst: Zenon Matuszko - od 4 kadencji członek Gminnej RDPP w Wałbrzychu, prezes Fundacji Rozwoju Ekonomii Społecznej.

Po co nam RADY?

Od ubiegłego roku animatorki Regionalnego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych (RCWIP) pracują nad powołaniem Rad Działalności Pożytku Publicznego w Gminie Czernica i Gminie Dzierżoniów. Poniżej przedstawiamy, spojrzenie z dwóch perspektyw, dwóch punktów widzenia na kwestię dlaczego warto powoływać Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rozmowa z Jolantą Zarzeką, zastępcą wójta Gminy Dzierżoniów oraz z Anetą Fiskies, skarbniczką Towarzystwa Miłośników Chrzastawy z Gminy Czernica.



Aneta Fiskies

Jakie widzi Pani wyzwania we współpracy pomiędzy NGO a JST?

Okiem JST: Na terenie gminy funkcjonuje wiele organizacji pozarządowych, z którymi samorząd ma bardzo dobre relacje. W ciągu ostatnich kilku lat NGO nabyły doświadczenia w funkcjonowaniu oraz umiejętności realizacji ciekawych projektów, skierowanych do lokalnej społeczności. Głównym źródłem finansowania tych projektów są dotacje z budżetu gminy. Budżet gminy ma jednak wiele ograniczeń, szczególnie wynikających z konieczności równoważenia dochodów i wydatków bieżących, do których zaliczane są m.in. dotacje. Mamy więc sytuację, w której ze strony NGO istnieje coraz większe zapotrzebowanie na dotacje z budżetu gminy, a ze strony JST ograniczone możliwości ich udzielania. Wyzwaniem jest więc utrzymanie dobrych relacji we współpracy z trzecim sektorem i dalszy jego rozwój przy zachowaniu wysokości dotacji na dotychczasowym poziomie. Innym ważnym wyzwaniem jest włączenie do działań obywatelskich młodego pokolenia. Tu mamy duży deficyt! Kolejne wyzwanie to rozszerzenie zakresu powierzanych zadań, np. o zadania z obszaru pomocy społecznej.

Okiem NGO: Wyzwań jak zawsze jest wiele. Jako najważniejsze wskazałabym wzajemne zrozumienie co do potrzeb i specyfiki działania, postępowania. Zarówno NGO-sy jak i samorząd rządzą się swoimi prawami i tworzą swój

„świat”. Różnic można wymieniać mnóstwo, od wysokości budżetu i możliwości nim dysponowania, poprzez ilość pracowników, kończąc na technicznym zapleczu swojej działalności.

Czy wg. Pani odpowiedzią na ww. wyzwania może być powołanie RDPP?

Okiem JST: Oczywiście! Po pierwsze RDPP jako organ opiniodawczo-doradczy może zaproponować kompromis pomiędzy zapotrzebowaniem na dotacje a możliwościami budżetu. Przede wszystkim jednak Rada może pracować nad innymi rozwiązaniami, np. jak realizować projekty wspólne, jak skutecznie sięgać po środki z innych źródeł, jak zaspokoić większą ilość beneficjentów przy stałym poziomie dotacji, która sfera zadań publicznych powinna być priorytetowa? Działania dotyczące aktywizacji dzieci i młodzieży już trwają. RDPP mogłaby koordynować te inicjatywy, proponować nowe rozwiązania, ale głównie zadbać o to, by dotarły do odbiorców w środowiskach lokalnych.

Okiem NGO: W przypadku Gminy Czernica już pierwszym krokiem podjętym w kierunku współpracy pomiędzy NGO a samorządem było utworzenie Partnerstwa, którego członkami zostały zarówno instytucje samorządowe jak i NGO. Powołanie RDPP to kolejny, bardzo istotny krok odpowiadający na wyzwania naszej współpracy.

Skąd pojawiła się potrzeba powołania w Państwa Gminie Rady?

Okiem JST: Na terenie naszej gminy od 2012 roku działa publiczno-społeczne Partnerstwo Lokalne, które ma swoją reprezentację w postaci Rady Partnerstwa. Dotychczas wypełniała ona rolę RDPP. Jednak było to ciało nieformalne, podejmujące działania w miarę potrzeb. Budowanie dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego wymaga jednak powołania Rady, która będzie prawnie umocowana, zinstytucjonalizowana, z określonym programem działania. Bodźcem do powołania Rady było włączenie nas do projektu „Modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego”.

Okiem NGO: Tak, jak wspominałam wcześniej, jest to jak najbardziej naturalny kolejny krok we współpracy samorządu i NGO. Działania Partnerstwa nie mają charakteru do końca sformalizowanego. W Partnerstwie pracujemy

nad wspólnymi działaniami na rzecz Gminy Czernica. Nie zawsze jednak ma to oddźwięk w decyzjach np. dotyczących realizacji budżetu gminy. RDPP będzie stanowić głos doradczy przy różnego rodzaju decyzjach, nie tylko odnoszących się bezpośrednio do NGO, ale mających wpływ na życie w Gminie Czernica.

Jakie korzyści może mieć samorząd z powołania Rady?

Okiem JST: Każdy samorząd, którego jednym z kierunków polityki jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego, powinien powołać RDPP. Rada bowiem to prawdziwy partner władz samorządowych, którego działalność powinna przynieść efekt w postaci zwiększenia poziomu uczestnictwa obywateli w życiu publicznym. Od Rady oczekujemy współdecydowania o kierunkach i sposobach realizacji polityk publicznych, ale także proponowania rozwiązań i osiągania kompromisów w kwestiach istotnych dla III sektora i całej społeczności lokalnej gminy.

Okiem NGO: NGO skupiają osoby, które z pasją i poświęceniem swojego wolnego czasu prowadzą działalność na rzecz społeczeństwa. Osoby te są mieszkańcami naszych wsi, działalnością odpowiadają na różne potrzeby społeczne, które poznają badając dokładnie otoczenie w którym żyją. Samorząd nie jest w stanie dotrzeć tak bezpośrednio do społeczności lokalnych konkretnych miejscowości. Dlatego główną korzyścią będzie przybliżenie się do mieszkańców i możliwość poznania ich rzeczywistych potrzeb.

Jakie korzyści mogą mieć organizacje pozarządowe z powołania Rady?

Okiem JST: W mojej ocenie powołanie RDPP wpłynie na wzmocnienie NGO-ów. Rada to niejako przedstawicielstwo sektorów, reprezentujące wspólne interesy. Choć, w mojej gminie współpraca samorządu z organizacjami układa się dobrze, to jednak stanowisko Rady powinno mieć wielką moc. Należy je traktować jako „głos sektora”, a nie problem pojedynczej organizacji, a z takim „głosem” należy się liczyć. Uważam ponadto, że powołanie Rady pozytywnie wpłynie na wizerunek i autorytet III sektora w terenie.

Okiem NGO: Bardzo często członkowie NGO czują się tak jakby próbowali przebić głową mur, ponieważ nie mają odpowiednich narzędzi, którymi mogliby wpływać na decyzje podejmowane „za biurkiem” w urzędach. Powołanie RDPP daje właśnie możliwość zabrania głosu, który zabrzmiał poważniej i z formalnego punktu widzenia będzie mógł być brany pod uwagę.

Jakie widzą Państwo zagrożenia, obawy w utworzeniu i funkcjonowaniu Rady?

Okiem JST: Z optymizmem patrzę na plany związane z powołaniem i działalnością Rady! Widzę same korzyści! Najważniejsze, aby władze samorządowe i organizacje pozarządowe były reprezentowane przez ludzi z pasją, „czujących temat”, nastawionych na współpracę, a nie konkurencję, ale też przygotowanych merytorycznie do pracy w Radzie. My mamy takich ludzi. Będzie dobrze :)!

Okiem NGO: Widzę dwa zagrożenia. Pierwsze to takie, że będzie to Rada „na pokaz”, czyli zostanie powołana, zostaną wybrani jej członkowie, a i tak nie będzie ona wносиła nic nowego do rzeczywistości naszej Gminy. Druga obawa jest taka, że stanie się ona narzędziem politycznym, czyli wywierania nacisku w pewnych, wygodnych dla pewnych opcji kierunkach.

Czym w pierwszej kolejności powinna zająć się nowo utworzona Rada?

Okiem JST: Najważniejsze dla nowej Rady to ustalenie jasnych, akceptowanych przez wszystkich członków zasad działania, w tym opracowanie regulaminu pracy. Tutaj bardzo pomocne będą standardy - wypracowywane w ramach projektu. Poza tym Rada powinna dokonać analizy sfery działalności pożytku publicznego i na tej podstawie określić plan działania, w tym pilne potrzeby sektora, np. szkoleniowe.

Okiem NGO: Myślę, że w pierwszej kolejności Rada powinna wypracować zasady współpracy i podejmowania decyzji. Wyznaczyć dziedziny/tematy, w których mogłaby stanowić istotny głos doradczy dla samorządu i NGO.

Jeśli uda się Państwu powołać Radę, to jaki mógłby być jej pierwszy sukces?

Okiem JST: Myślę, że powołanie Młodzieżowej Rady Gminy. Mam nadzieję, że to działanie pomogłoby zaktywizować młode pokolenie. Wierzę, że wnieśliby świeżość i kreatywność do działań obywatelskich w gminie. To byłby duży sukces, oczekiwany przez wszystkie organizacje i samorząd.

Okiem NGO: Hmm... trudne pytanie na koniec :) Sukcesem będzie już jej powołanie w formie pozwalającej na rzetelną i obiektywną pracę dla dobra Gminy Czernica. A po powstaniu Rady pierwszym sukcesem będzie rozwiązanie pierwszego problemu, który wspólnie zidentyfikujemy, wskażemy i wspólnie rozwiążemy :)



Jolanta Zarzeka

DIAGNOZA

- (nie)POTRZEBNA POTRZEBA

Dziś często w obliczu natłoku spraw codzienności zapominamy czym jest partycypacja społeczna, obywatelskość, regionalizm czy demokracja lokalna. Nie zastanawiamy się nawet jakie znaczenie kryją te pojęcia.

Strzegomska Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego powstała w 2010 roku i jest takim małym udziałem w budowaniu lokalnego społeczeństwa obywatelskiego.

Po dwóch latach funkcjonowania motto rady pożytku: „Aby chciało się chcieć!” już nie wystarczało. Rada nie mogła stać się samoistnym bytem oderwanym od lokalnej społeczności i jej problemów, a przede wszystkim od organizacji pozarządowych. Potrzebna była nowa jakość pracy. - Dlatego rozpoczęliśmy poszukiwania nowej drogi. To już trzecia kadencja. Podstawa pracy nowej rady pożytku to: „znajdź-zaradź-zrealizuj” – mówi Piotr Szmidt przewodniczący strzegomskiej Rady Pożytku, a jednocześnie członek Stowarzyszenia Mieszkańców na Rzecz Rozwoju Wsi Stanowice. A jak to wygląda w praktyce? Rada Pożytku podejmuje inicjatywy prowadzące do zwiększenia swojego zaangażowania na rzecz organizacji pozarządowych i mieszkańców. – Służą temu spotkania z naszymi organizacjami pozarządowymi, podczas których będąc w siedzibie danej organizacji rozmawiamy o jej działalności, potrzebach, sukcesach, porażkach i problemach. Poznajemy także opinię o przebiegu współpracy z samorządem. Po pierwszym cyklu spotkań wyjazdowych z organizacjami pozarządowymi sporządzony został raport zawierający wnioski i spostrzeżenia sukcesywnie próbujemy realizować. Jak pokazała praktyka spotkania dały początek diagnozie potrzeb organizacji pozarządowych i lokalnego środowiska i stały się początkiem określenia nowej roli i zadań rady. Dobrym przykładem realizacji przyjętej w/w zasady było spotkanie z Oddziałem Rejonowym Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Strzegomiu. Seniorzy przedstawili swoje potrzeby, m.in., to że brakuje na terenie gminy Strzegom kompleksowej informacji o ofercie wsparcia dla osób starszych, a także osoby koordynującej działania i politykę senioralną. W wyniku trafnej diagnozy potrzeb gmina Strzegom podjęła działania zainicjowane z myślą o osobach starszych. Został powołany pełnomocnik ds. emerytów i rencistów. Zadaniem pełnomocnika będzie przede wszystkim rozpoznawanie potrzeb osób starszych i określanie ich priorytetów oraz inicjowanie przedsięwzięć służących ich zaspakajaniu. Ponadto rozpoczęto starania o środki, które wspomogą aktywność osób starszych.

- Dziś spotkania z NGO przebiegają w bardzo przyjaznej i konstruktywnej atmosferze, są dobrą okazją do

poznania działalności organizacji pozarządowych, pozwalają poznać i zrozumieć problemy z jakimi borykają się przedstawiciele trzeciego sektora. Ufamy również, że są one podstawą współpracy i tworzą drogę ku realizacji ciekawych, wspólnych projektów i zadań dla mieszkańców naszej gminy i lokalnej społeczności – podkreślają członkowie Rady Pożytku.

Członkowie strzegomskiej rady pożytku starają się, aby w ich działaniach nie zabrakło konsekwencji, systematyczności i cykliczności, dlatego oprócz spotkań z organizacjami pozarządowymi spotykają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca w Centrum Aktywności Społecznej „Karmel”. Informacja o spotkaniach jest powszechnie dostępna i może w nich wziąć udział każdy zainteresowany. W sytuacji gdyby osobisty udział osoby chętnej w spotkaniu nie był możliwy zawsze można napisać maila. Strzegomska Rada Pożytku ma swój adres mailowy - grdppstrzegom@wp.pl. – Żadna wiadomość na pewno nie pozostanie bez odpowiedzi – zapewnia Piotr Szmidt.

Bo tak już jest, że demokracja lokalna nie może istnieć bez stałego dialogu o sprawach publicznych. Osoby, które zarządzają publicznymi pieniędzmi podejmują decyzje w imieniu lokalnej społeczności nie mogą zapomnieć o mieszkańcach i społecznikach. Z drugiej strony pamiętajmy, że rzeczywistość sektora pozarządowego nie jest łatwa. Mamy nadzieję, że działalność rady pożytku będzie nadal kreować dobre pomysły, inicjatywy i pasję, że nie zabraknie ludzi dobrej woli i pozytywnej energii. I co więcej - to właśnie dzięki konkretnym przykładom działań obywatelskich poprzedzonych rzetelnym badaniem potrzeb, na przekór wszystkiemu, uda się zachować nie tylko fenomen organizacji pozarządowych, ale również partycypacji obywatelskiej i społecznego zaangażowania.



Tekst: Magdalena Kuczyńska -Urząd Miejski Strzegom, Sekretarz Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Strzegomiu

Ile pożytku z Rady Pożytku?

Rady Działalności Pożytku Publicznego mogą, i powinny, być aktywnymi uczestnikami tworzenia i realizacji lokalnych i regionalnych polityk publicznych.

Lokalne i regionalne Rady Działalności Pożytku Publicznego, czyli powstające od 2010 r. organy konsultacyjno-doradcze JST, z roku na rok zyskują na popularności. Społecznicy i przedstawiciele samorządu, często obserwujący podobne praktyki u swoich sąsiadów, decydują się na utworzenie Rady Pożytku w nadziei, iż instytucjonalizacja dialogu społecznego pozwoli skanalizować istniejące we wspólnotach lokalnych interesy i umożliwi opartą na międzysektorowej współpracy wymianę poglądów. Ale czy w parze ze wzrastającą popularnością idzie zwiększający się wpływ Rad Pożytku na proces decyzyjny? Inaczej rzecz ujmując: ile pożytku płynie z Rad Pożytku?

Realizowane dotychczas badania¹ i analizy każą uznać, iż w przypadku powyższych pytań trudno o jednoznaczne odpowiedzi. Jedne Rady funkcjonować mogą jako aktywne płaszczyzny dialogu społecznego, pełniąc nawet rolę pośrednika między samorządem terytorialnym a tworzącą go wspólnotą wszystkich mieszkańców (nie tylko tych zrzeszonych w organizacjach pozarządowych). Inne – są raczej pasywnymi obserwatorami procesu decyzyjnego, rzadko wykraczając poza wąsko określony zbiór projektów aktów prawnych, ściśle dotyczących III sektora (jak program współpracy JST-NGOs).

Powodów takiego stanu rzeczy może być oczywiście wiele, ale dwa z nich wydają się najistotniejsze. Pierwszym jest niejednoznaczność zapisów ustawowych, regulujących zadania Rady Pożytku. Drugim zaś chęć i umiejętność międzysektorowej współpracy wszystkich osób decydujących o jakości i skuteczności działań Rady. Co więcej, wydaje się również, iż ten drugi czynnik w pewnym sensie wpływać może na pierwszy, bowiem od otwartości wszystkich stron dialogu na jego pozostałych uczestników zależy ostateczna rola Rady Pożytku w tworzeniu i realizacji polityk publicznych.

Jeśli mowa o zapisach ustawowych, to najwięcej kontrowersji wydaje się wzbudzać zapis zawarty w art. 41a ust. 2 pkt. 4 (w przypadku wojewódzkiej Rady Pożytku) i w art. 41 i ust. 1 pkt. 5 (w przypadku gminnej i powiatowej Rady Pożytku) ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zgodnie z którym, do zadań Rady Pożytku należy „wyrażanie opinii w sprawach dotyczących zadań publicznych (...)”. Wątpliwości społeczników i przedstawicieli samorządu wiążą się z faktem, iż określona w art. 4 ust. 1 uoDPPiW sfera zadań publicznych zawiera 34 zakresy, kompleksowo obejmujące działalność organizacji pozarządowych i samorządu. Czy zatem wolą usta-



wodawcy było, by Rady Pożytku opiniowały każdą decyzję samorządu? Kilkuletnia praktyka funkcjonowania tych organów pokazuje, że odpowiedzi mogą być różne.

Jedno jest jednak pewne. Ta ustawowa niejednoznaczność przez jednych może być interpretowana jako okazja do włączenia organizacji pozarządowych (a pośrednio również mieszkańców zrzeszonych w tych organizacjach oraz osób korzystających z ich działań) do głównego nurtu tworzenia i realizacji polityk publicznych. Inni mogą uznać, że jest to zagrożenie wydłużenia procesu decyzyjnego, wiążącego się z bezproduktywnymi dyskusjami, roztrząsaniem szczegółów funkcjonowania samorządu przez osoby nie mające odpowiedniego przygotowania itp.

I tu wracamy do punktu wyjścia. Kluczową rolę w efektywnym funkcjonowaniu Rad Pożytku odgrywa bowiem chęć i umiejętność współpracy zarówno przedstawicieli samorządu, jak i przedstawicieli III sektora. Dzisiaj – w 25. rocznicę odrodzenia polskiego samorządu – gotowość do otwarcia lokalnego procesu decyzyjnego na szersze grupy mieszkańców, umiejętność mobilizowania uczestników konsultacji i profesjonalnego prowadzenia dialogu społecznego, wydają się kluczowymi warunkami zrównoważonego rozwoju społecznego wspólnot lokalnych... a Rady Pożytku mogą, i powinny, okazać się w tym bardzo pożyteczne.

Tekst: Mirosław Jankowski

Przewodniczący Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Legnicy

¹) Zob. np. „Rady Działalności Pożytku Publicznego na Dolnym Śląsku”. Publikacja opracowana w ramach projektu „Rady Pożytku na Dolnym Śląsku”, zrealizowanego przez Legnickie Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Dolnośląskiego, 2012. Publikacja dostępna na stronie www.lsio.org.pl.

Samoocena - na co to komu?

Analiza współpracy w oparciu o narzędzie Indeks samooceny działań lokalnych w funkcjonujących Radach Działalności Pożytku Publicznego - dlaczego i po co Rady dokonywały samooceny? Co z analizy funkcjonującej Rady może wziąć dla siebie Rada nowo tworzona? otóż okazuje się że bardzo wiele, przeczytajcie Państwo sami.

Odpowiedź na pytanie dlaczego i po co Rady dokonywały samooceny okazuje się być bardzo prosta, po prostu dla wspólnej refleksji, na którą w natłoku codziennych obowiązków prawie zawsze brakuje czasu. Proces samooceny był do tego zdecydowanie dobrą przestrzenią. Członkowie i członkinie Rad mogli wspólnie zastanowić się nad czynnikami, które blokują sprawne działanie danej Rady, lub wręcz przeciwnie – nad rozwiązaniami, które decydują o jej sukcesie.

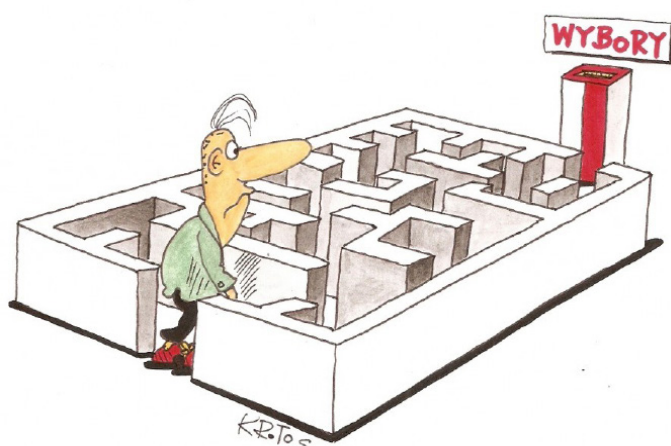
Zebranie dobrych i złych praktyk z różnych Rad pozwala na korzystanie przez innych z tych doświadczeń, na unikanie błędów, ale przede wszystkim na wprowadzanie dobrze funkcjonujących rozwiązań na własnym gruncie. Oczywiście wiadomym jest, że każdy woli sam, bo najlepsza nauka to nauka przez doświadczenie. Jednakże dla tych, którzy chcieliby podpatrzeć jak robią to inni, przedstawiamy przykłady z dolnośląskich Rad, które przeszły ów samoocenę. W artykule przedstawiamy niektóre rozwiązania, które Rady stosują same i są one według nich sprawdzone i godne polecenia. Ta kwintesencja z analizy funkcjonujących Rad na Dolnym Śląsku, to zdecydowanie bardzo dobra przystawka „ściągą” dla już funkcjonujących Rad, ale przede wszystkim dla tych, które dopiero są w trakcie powoływania, bądź też mają to w zamiarze. I mimo, iż zdajemy sobie sprawę, że najlepiej uczyć się na własnych błędach, to mamy jednak nadzieję, że akurat w tym przypadku lepiej uczyć się od „starszych” kolegów i koleżanek i błędów nie powielać.

Indeks samooceny działań lokalnych prowadzony był w 4 obszarach:

- 1) Procedura powoływania rady
- 2) Standard pracy rady
- 3) Standard komunikacji
- 4) Efekty działań pracy rady

PROCEDURA POWOŁYWANIA RADY

W tym obszarze Rady dyskutowały przede wszystkim o procedurze jej powoływania, o tym co uważają za dobre i godne kontynuacji, jak również o tym co jest wg nich nieefektywne i konieczne do zmiany. Popatrzmy jakie rozwiązania mogą wykorzystać przede wszystkim nowo powstające Rady:



Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Głuszycy:

„Dobra praktyką” w delegowaniu do Rady Pożytku przedstawicieli Rady Miejskiej są określone kryteria, tzn.: kryterium aktywnego działania środowisku lokalnym, bycie członkiem/członkinią organizacji pozarządowej.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Świebodzicach:

„Dobra praktyką” Rady jest tryb/proces powoływania, który będzie kontynuowany:

- a) zaproszenie pisemnie wszystkie NGO z miasta,
- b) procedura oparta na jawności i otwartości.
- c) podczas spotkania wyborczego konieczne by kandydaci zaprezentowali swoją osobę oraz pomysł na aktywność w radzie,
- d) jeden delegat ma możliwość wybierania jak również i bycia wybieranym.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu:

„Dobrą praktyką” są otwarte spotkania dla organizacji pozarządowych, ponieważ na nich organizacje mogą bezpośrednio zadawać kandydatom/kandydatkom pytania, poznać osoby kandydujące, nawiązać bardziej bezpośrednią relację.

Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego w Kowarach:

Konieczne jest zadbanie o zakładkę na stronach Urzędu Miasta, celem umieszczania chociażby podstawowych informacji o aktualnym składzie rady i danych teled adresowych (wariant minimum numer telefonu/e-mail do se-

kreterza i przewodniczącego Rady). Oczywiście najlepiej, gdyby można było znaleźć na stronie protokoły/informacje ze spotkań, sprawozdania półroczne/roczne, informacja o posiedzeniach z wyprzedzeniem, informacja dotycząca obecności na posiedzeniach poszczególnych członków (listy obecności), plan pracy, uchwały i stanowiska Rady. „Dobrą praktyką” są otwarte spotkanie dla organizacji pozarządowych, ponieważ na nich organizacje mogą bezpośrednio zadawać kandydatom/kandydatkom pytania, poznać osoby kandydujące, nawiązać bardziej bezpośrednią relację.

STANDARD PRACY RADY



W tym obszarze dyskusja toczyła się wokół trybu pracy Rady, wokół zasobów merytorycznych, zaangażowania członków i członkiń, a także wokół aktywności i intensywności pracy Rady. Rozwiązania godne polecenia dla nowo powstającej Rady:

Wrocławska Rada Działalności Pożytku Publicznego

Istotne jest budowanie wśród członków/członkiń kompetencji do reprezentowania Rady na zewnątrz, w celu jej wzmocnienia jako ciała opiniotwórczego.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Głuszycy

Aby usprawnić działania Rady należy ustalić z góry harmonogram spotkań oraz cele i najważniejsze zadania. Przy ich określaniu należy wziąć pod uwagę m.in.: lokalne potrzeby organizacji pozarządowych, promocje Rady w środowisku lokalnym.

Rada Działalności Pożytku Publicznego w Strzegomiu

Ważne są stałe rozmowy z organizacjami- widoczny aspekt rozwiązywania lokalnych problemów organizacji i przejrzyste informowanie o działaniach Rady sprawiają, że organizacje lokalne znają członków Rady oraz chętnie i otwarcie z nimi rozmawiają, co przekłada się na lepszą współpracę. Zatem największym efektem tego rodzaju prac Rady jest tworzenie pozytywnych relacji oraz zadowolenie organizacji z powodu wsparcia Rady.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu

Rada zarekomendowała, aby poświęcić więcej czasu na określanie priorytetowych zadań na daną kadencję.

STANDARD KOMUNIKACJI WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ

Rady toczyły dyskusję na temat komunikacji wewnętrznej oraz komunikacji z otoczeniem, próbując ocenić jak przekłada się ona na funkcjonowanie Rady oraz efekty jej prac. Pojawiło się wiele dobrych praktyk, jak również wypracowano szereg rekomendacji.

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego w Bolesławcu

„Dobrą praktyką” jest utrzymywanie stałego kontaktu RDPP z innymi Radami w powiecie i województwie, jak np. Powiatową Społeczną Radą ds. Osób Niepełnosprawnych.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Międzyborzu

Bardzo ważny w komunikacji wewnętrznej jest stały kontakt e-mailowy, telefoniczny.

Niezwykle ważny jest kontakt bezpośredni, m.in. poprzez organizację spotkań – również w środowisku organizacji pozarządowych (na zewnątrz).

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu

Ważne jest wysyłanie informacji o planowanych działaniach Rady.

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu

„Dobrą praktyką” jest aby przedstawiciel Urzędu- Pełnomocnik ds. współpracy z organizacjami wchodził w skład Prezydium Rady, pełniąc np. funkcję sekretarza Rady.

EFEKTY DZIAŁANIA RADY



W tym obszarze Rady musiały niejednokrotnie spojrzeć na swoje działania okiem konstruktywnego krytyka. Oceniały swój dotychczasowy wpływ na decyzję zapadającą w urzędzie oraz na tworzenie polityk publicznych, jak również na sytuację organizacji pozarządowych oraz jakość dialogu organizacji z samorządem. Zagorzałe dyskusowały o czynnikach, które determinują prace Rady, jednocześnie robiąc przystawki „rachunek sumienia”, tzn. co zrobili, czego nie i dlaczego.

Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Międzyborzu

Konieczne jest promowanie Rady, jej działalności, wyjście „na zewnątrz”, pokazanie się, gdyż w wielu przypadkach brakuje wiedzy nt. roli Rady nie tylko wśród jej członków, a przede wszystkim w środowisku lokalnych organizacji pozarządowych.

Rada Działalności Pożytku Publicznego w Strzegomiu

Niezwykle ważne jest budowanie „własnej” kultury współpracy pomiędzy organizacjami a samorządem, gdyż bieżący kontakt z organizacjami pozarządowymi oraz przychylność samorządu, bezpośrednio wpływają na skuteczność Rady.

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu

Ważnym jest by rozwijać kompetencje członków i członkiń Rady w zakresie opiniowania aktów prawa miejscowego-

daje to możliwość wpływu na decyzje zapadające w urzędzie, a tym samym na kreowanie polityk publicznych.

Aby móc ocenić skuteczność Rady, konieczne jest ustalenie celów i najważniejszych zadań oraz narzędzi, by móc rzetelnie zewalutować sukcesy Rady.



Tekst: Agnieszka Szuba, RCWIP

poRADY dla RADY

Dzielimy się podsumowaniem III Forum Rad Działalności Pożytku Publicznego, które odbyło się we Wrocławiu w dniach 27 lutego – 1 marca b.r. . Wspólnie z Radami Pożytku z czterech województw – łódzkiego, opolskiego, śląskiego i dolnośląskiego a więc przedstawicielami/lkami obu sektorów wypracowaliśmy „poRADY dla RAD” w oparciu o zapisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie dotyczące zadań, jakie powinny pełnić Rady.

Wiadomości w chmurze niech będą edukacyjną wskazówką pozostawioną zarówno tym członkom i członkiniom Rad Pożytku, którzy rozpoczynają swą ścieżkę, jak i tym, którzy mają już bogate doświadczenie kreowania dialogu obywatelskiego pomiędzy samorządem terytorialnym a organizacjami pozarządowymi. Bo przecież „w chmurze” pozostaje na zawsze. Zatem dzielimy się „poRADAMI dla RAD” z innymi wierząc, że ktoś z nich kiedyś na swojej drodze rozwoju Rady Pożytku skorzysta i przełoży na życie codzienne. Z pewnością trzeba przyznać, że taki kierunek wypracowywania rekomendacji przez środowisko samorządowe jak i pozarządowe na spotkaniach, jest dobrą praktyką w budowaniu kompetencji Członków i Członkiń Rad Pożytku. Sygnalizujemy ku większemu celowi jak i dlatego, że wystarczająco dobre Rady są lepsze od idealnych” – oto „poRADY dla (nowych) RAD”:

- Przy Opiniowaniu strategii, uchwał i projektów prawa miejscowego warto:

PRIMO: ustalić priorytety opiniowanych dokumentów

SECUNDO: wybrać kluczowe tematy do opiniowania dla Organizacji pozarządowych – a zatem najpierw warto zrobić zbiór tematów istotnych z punktu widzenia NGO;

TERTIO: powinien to być świadomy proces wyboru aktów i zagadnień do konsultacji i opiniowania;

- Przy kreowaniu rozwoju współpracy lokalnej WARTO uwzględnić:

PRIMO: pracę i zabawę TAK, ale RAZEM tzn. JST z NGO i NGO z JST*

* Praca ze społecznością ma być przyjemnością!

SECUNDO: współpracę TAK!, konkurencja – NIE!

TERTIO: współpracę, bo współpraca się opłaca*

*wtedy, kiedy jasno jest zdefiniowana; wtedy kiedy każda ze stron coś wnosi coś wynosi z formie indywidualnych korzyści; wtedy, kiedy jest realne współdziałanie obu stron;

- Przy integracji sektora pozarządowego i podnoszeniu kompetencji NGO WARTO uwzględnić:

PRIMO: na początek Strategia Społeczeństwa Obywatelskiego;

SECUNDO: fakt iż, integracja sektora pozarządowego jest podstawą sprawnego funkcjonowania Rady;

TERTIO: właściwego człowieka na właściwym miejscu

- Przy Ustawowych zasadach współpracy JST z NGO WARTO uwzględnić:

PRIMO: zasady współpracy obowiązują wszystkich i są dla wszystkich;

SECUNDO: dookreślenie przez każdą Radę zasad współpracy na konkretnych przykładach

TERTIO: iż, jedno jest niebo nad nami*

*dot. JST i NGO

- Przy współpracy pomiędzy JST a NGO przy realizacji zadań publicznych z wykorzystaniem form finansowych i niefinansowych WARTO uwzględnić:

PRIMO: poważne traktowanie Programu Współpracy

SECUNDO: to, iż to Program Współpracy jest podstawą działania!

TERTIO: być jak...*

*Jarocin i inne miejscowości, które są dobrą praktyką współpracy finansowej i niefinansowej na terenie naszych województw.

- Przy pomocy Radom pożytku w rozwiązywaniu sporów pomiędzy JST a NGO zgodnie z zapisami Ustawy o pożytku WARTO uwzględnić:

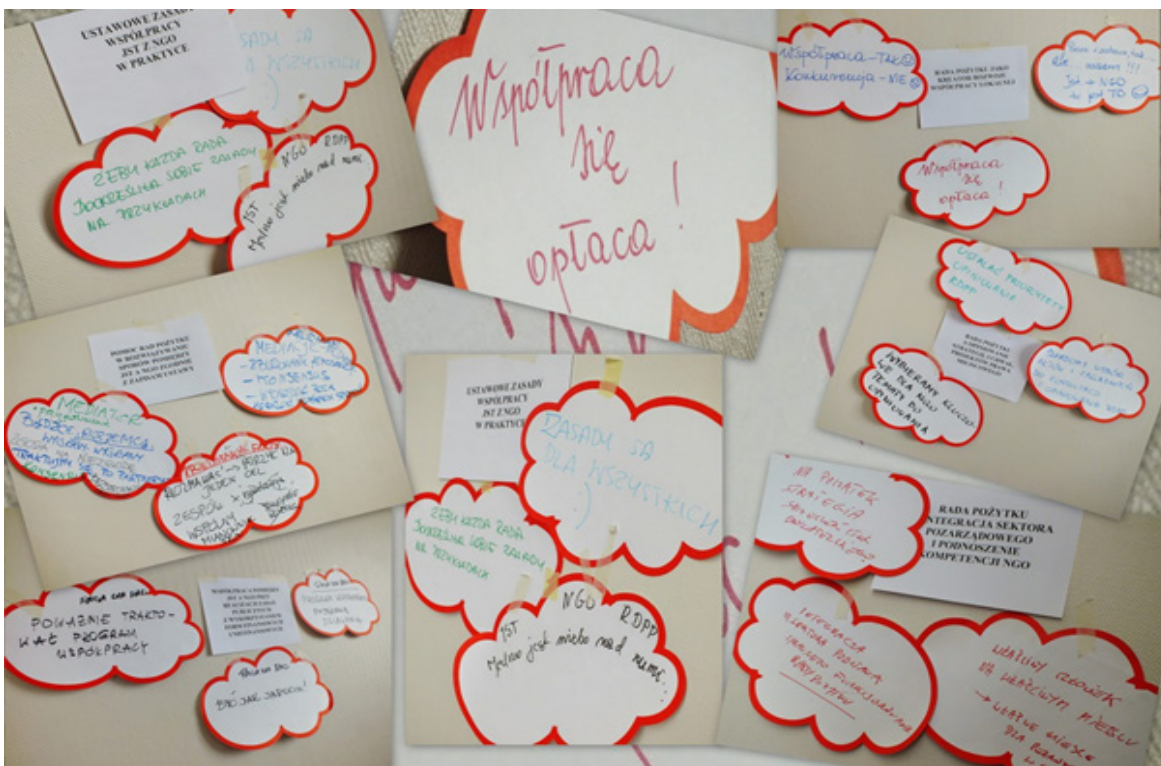
PRIMO: rozmowy przedstawiające same fakty (bez indywidualnych opinii) a w tym wyszukiwać wspólnego celu/mianownika dla JST i NGO;

SECUNDO: ważne kwestie takie jak: przygotowanie do sporu*, postawa typu: wygrany-wygrany; zgoda na niezgodę; wybór konsensusu; partnerskie traktowanie; bezstronność (obiektywizm w sporach);

*poznanie sprawy; ustalenie problemu;

TERTIO: tworzenie adekwatnej do rozmów atmosfery oraz wychodzenie poza horyzont własnych spraw (własnej perspektywy);

Tekst: Anna Guźda, RCWIP



Projekt Modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego jest realizowany przez:



Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS
Plac Wolności 2, 91-415 Łódź



WWW.CRIS.ORG.PL

Stowarzyszenie Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS
ul. Kościuszki 22/5, 44-200 Rybnik



Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych RCWIP
pl. Solidarności 1/3/5, pok.415, 53-661 Wrocław



Opolskie Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych OCWIP
ul. Damrota 4, 45-064 Opole

**Urząd Marszałkowski
Województwa Łódzkiego**

**Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego**



Równoległe z naszym projektem realizowane są dwa siostrzane projekty pod kierunkiem Ogólnopolskiej Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT:

- w obszarze 1 (woj. lubuskie, pomorskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie)
"RADY POŻYTKU do STANDARDOWEGO UŻYTKU"
- w obszarze 2 (woj. kujawsko-pomorskie, mazowieckie, podlaskie i warmińsko-mazurskie)
"Dobre rady: Modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego"



Zespół "Modelowych Rad Działalności Pożytku Publicznego"



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SPLOT RAD DLA RAD

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.